

Sygn. akt. III AUz 40/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek

SSO (del.) Gabriela Horodnicka – Stelmaszczuk (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2016 r., na posiedzeniu niejawnym,

sprawy M. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o składki

przy udziale zainteresowanych P. C. i (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

na skutek zażalenia M. M. na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 września 2015 r., sygn. akt VII U 1032/11

oraz na skutek zażalenia M. M. na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 listopada 2015 r., sygn. akt VII U 1032/11

**postanawia:**

**oddalić zażalenia**

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO (del.) Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUz 40/16

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 23 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uchylił postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 1 października 2013 roku o umorzeniu postępowania w sprawie (pkt I), umorzył postępowanie wywołane wnioskiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 15 stycznia 2013 roku o podjęcie postępowania w sprawie (pkt II) oraz umorzył postępowanie w sprawie (pkt III).

Sąd Okręgowy wydał rozstrzygnięcie w oparciu ustalania faktyczne, z których wynika, że M. M. nie stawił się na wyznaczone rozprawy w dniach: 1 grudnia 2011 r. i 18 maja 2012 r., a swoją nieobecność usprawiedliwił chorobą oraz przeprowadzonymi badaniami. Rozprawę odroczone na 25 października 2012 r. M. M. 16 lipca 2012 r. wniósł o odroczenie rozprawy, powołując się na swój stan zdrowia i okresowe pobyty w szpitalu. Sąd Okręgowy zarządzeniem z 20 lipca 2012 r. zwrócił się do powoda o oświadczenie, czy składa wniosek o zawieszenie postępowania, informując

jednocześnie o treści art. 178 k.p.c. oraz rocznym okresie trwania zawieszenia, konieczności złożenia wniosku o podjęcie postępowania w tym okresie pod rygorem umorzenia postępowania oraz o treści art. 242 k.p.c. Ubezpieczony ze względu na zły stan zdrowia 16 sierpnia 2012 r. złożył wniosek o zawieszenie postępowania.

Odpis wniosku wraz z zobowiązaniem do oświadczenia, czy organ rentowy wyraża zgodę na zawieszenie postępowania pod rygorem przyjęcia, że taka zgoda zostaje wyrażona, został doręczony pełnomocnikowi ZUS 10 września 2012 r. Organ rentowy nie odpowiedział na zobowiązanie, w związku z czym Sąd Okręgowy postanowieniem z 28 września 2012 r. zawiesił postępowanie w sprawie. Postanowienie to nie zostało zaskarżone.

Sąd I instancji ustalił także że 16 stycznia 2013 r. wpłynął do sądu wniosek organu rentowego o podjęcie postępowania w sprawie.

W wykonaniu zobowiązania ubezpieczony poinformował sąd, że ponownie będzie przebywał w szpitalu od 11 lutego 2013 r. Organ rentowy został zobowiązany kolejnymi zarządzeniami ( z 15 lutego 2013 r., z 3 czerwca 2013 r.) do oświadczenia, czy w dalszym ciągu podtrzymuje wniosek o podjęcie postępowania. Mimo ponagleń, organ rentowy nie odpowiedział na żadne z zarządzeń.

Postanowieniem z 1 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie umorzył postępowanie w sprawie, powołując się na art. 182 §1 zdanie 1 k.p.c. Postanowienie to zostało zaskarżone przez ubezpieczonego zażaleniem 15 października 2013 r. Ubezpieczony podnosił, że nie został pouczone o konieczności złożenia wniosku o wznowienie postępowania przed upływem roku po jego zawieszeniu, stan jego zdrowia nie pozwala mu na funkcjonowanie. Zażalenie ubezpieczonego zostało odrzucone postanowieniem z 29 listopada 2013 r. w związku z nieuiszczeniem wymaganej opłaty. Zażaleniem z 9 grudnia 2013 r. ubezpieczony zaskarżył powyższe postanowienie, wskazując że wniósł odpowiednią opłatę. W wyniku rozpoznania zażalenia postanowieniem z 18 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy uchylił postanowienie z 29 listopada 2013 r., jednocześnie odrzucając zażalenie na postanowienie z 1 października 2013 r. Sąd Okręgowy wskazał, że w dalszym ciągu zażalenie ubezpieczonego podlegało odrzuceniu, gdyż ubezpieczony nie uzupełnił w terminie braków w postaci złożenia dwóch dodatkowych odpisów zażalenia wraz z ich załącznikami.

Postanowienie z 18 grudnia 2013 r. zostało zaskarżone przez ubezpieczonego. W wyniku rozpoznania zażalenia, Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z 25 czerwca 2014 r. uchylił postanowienie z 18 grudnia 2013 r. Sąd odwoławczy wskazał, że nie został rozpoznany wniosek organu rentowego o podjęcie zawieszono postępowania, nadto Sąd Okręgowy powinien wyjaśnić kwestię doręczenia wnioskodawcy zarządzenia o wezwaniu do usunięcia braków formalnych.

Postanowieniem z 14 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy ponownie odrzucił zażalenie M. M. na postanowienie z 1 października 2013 r. W uzasadnieniu Sąd ten wskazał, że przesyłki były doręczane prawidłowo, a awiza pozostawione w skrzynce odbiorczej ubezpieczonego, który nie zgłaszał nieprawidłowości przy doręczaniu adresowanych do niego przesyłek. Doręczenie wezwania do uzupełnienia braków formalnych Sąd I instancji uznał za skuteczne z dniem 12 listopada 2013 r.

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się ubezpieczony. W wyniku rozpoznania zażalenia ubezpieczonego Sąd Apelacyjny postanowieniem z 30 kwietnia 2015 r. uchylił zaskarżone postanowienie wskazując, że Sąd Okręgowy nie rozważył kwestii zasadności umorzenia postępowania, a od tego powinien zacząć rozpoznawanie sprawy w tej kwestii. Wniosek organu rentowego o podjęcie postępowania powinien być rozpoznany formalnie, gdyż brak rozpoznania skutkuje niemożnością umorzenia postępowania.

W odpowiedzi na zarządzenie Sądu Okręgowego z 23 lipca 2015 r. organ rentowy poinformował, że intencją braku udzielenia odpowiedzi na zobowiązanie z 4 czerwca 2013 r. było uznanie wniosku o podjęcie postępowania za niebyły. Organ rentowy przyjął, że w związku z zastosowanym przez sąd rygorem, w przypadku braku odpowiedzi wniosek o podjęcie postępowania nie jest podtrzymywany i zostanie potraktowany jako niebyły.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 395 § 2 k.p.c. uchylił postanowienie Sądu Okręgowego z 1 października 2013 r., wskazując, że wniosek organu rentowego o podjęcie postępowania w sprawie nie został rozpoznany przed dniem wydania postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie, w związku z czym umorzenie postępowania ze względu na brak wniosku o podjęcie zawieszono postępowania było przedwczesne.

Jako podstawę umorzenia postępowania wywołanego wnioskiem organu rentowego o podjęcie postępowania, Sąd Okręgowy wskazał art. 355 §1 i 2 k.p.c. oraz art. 361 k.p.c. Organ rentowy wskazywał, że złożonego wniosku nie podtrzymuje. Pismem z 24 sierpnia 2015 r. poinformował nadto, że intencją braku udzielenia odpowiedzi na zobowiązanie sądu było uznanie wniosku o podjęcie postępowania w sprawie za niebyły. W związku z powyższym rozpoznanie wniosku o podjęcie postępowania było zbędne, zgodnie z zastosowanym przez sąd rygorem w zobowiązaniu.

Sąd Okręgowy wskazał także, że postępowanie w niniejszej sprawie umorzone zostało na podstawie art. 182 § 1 zd. 1 k.p.c. Zawieszenie postępowania na zgodny wniosek stron nastąpiło 28 września 2012 r. Żadna ze stron nie złożyła wniosku o podjęcie postępowania, w związku z tym, że wniosek organu rentowego należało uznać za niebyły. Zaktualizował się zatem obowiązek umorzenia postępowania wyrażony w treści powołanego przepisu.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł ubezpieczony, który wyjaśniał, że stan jego zdrowia nie pozwalał na uczestnictwo w rozprawach. Brak złożenia pisma o wznowienie postępowania wynikał z nieznamości prawa i jego stanu zdrowia, o czym Sąd Okręgowy miał świadomość. M. M. podnosił, że niezrozumiałym jest wysyłanie ponagleń do organu rentowego, który ma wykwalifikowany zespół prawników, w sytuacji w której do ubezpieczonego nie zostało wysłane nawet przypomnienie o terminie.

Postanowieniem z 24 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił wniosek ubezpieczonego z 27 października 2015 r. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o podjęcie postępowania (pkt I) oraz odmówił podjęcia postępowania (pkt II).

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 30.11.2011 roku powód M. M. złożył wniosek o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 1.12.2011 roku ze względu na swój stan zdrowia. Jednocześnie wskazał swój adres: ul. (...) w S.. Wniosek powtórzył na samej rozprawie w dniu 1 grudnia 2011 roku. Wniósł także o wyznaczenie kolejnej rozprawy nie wcześniej niż na maj 2012 roku. Rozprawa została odroczone do dnia 17 maja 2012 roku. W dniu 25 kwietnia 2012 roku powód ponownie wniósł o odroczenie terminu rozprawy. Kolejny termin został wyznaczony na dzień 25.10.2012 roku. Pismem z dnia 16 lipca 2012 roku powód wniósł o dalsze odroczenie sprawy ze względu na stan zdrowia. Rozprawa z dnia 25.10.2012 r. została odwołana. Pismem z dnia 2 sierpnia 2011 roku powód został poinformowany o możliwości ewentualnego zawieszenia postępowania na zgodny wniosek stron oraz o wynikających stąd konsekwencjach i obowiązkach stron.

W związku z wnioskiem ubezpieczonego z 16 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy postanowieniem z 28 września 2012 r. zawiesił postępowanie w sprawie. Przesyła została odebrana przez ubezpieczonego osobiście 16 października 2012 r. Pismem z 9 lutego 2013 r. ubezpieczony poinformował sąd, że w dalszym ciągu stan zdrowia nie pozwala mu na uczestnictwo w rozprawach.

Sąd I instancji ustalił, że 1 października 2013 r. postępowanie zostało umorzone ze względu na brak wniosku o podjęcie postępowania. Postanowienie zostało odebrane przez ubezpieczonego 8 października 2013 r. Zażalenie na postanowienie zostało złożone dnia 15 października 2013 r. przez M. M..

Sąd pierwszej instancji ustalił także, że kolejne pisma powód składał w sadzie w dniach: 09.12.2013 r., 07.01.2014 r., 17.02.2014 r., 3.3.2014 r., 26.11.2014 r., 27.10.2015 r. We wszystkich pismach wskazywał ten sam adres zamieszkania. Przesyłki sądowe powód odbierał pod tym samym adresem, ul. (...) w S., w dniach: 3.12.2013 r., 31.12.2013 r.,

10.02.2014 r., 12.03.2014 r., 10.07.2014 r., 20.11.2014 r., 14.05.2015 r., 20.10.2015 r. Ubezpieczony zapoznał się z aktami osobiście 13 stycznia 2014 r.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika także, że M. M. przebywał w Dziennym (...) w okresach:

- 20.06.2012 r. do 12.09.2012 r.
- 11.02.2013 r. do 07.05.2013 r.
- 24.02.2014 r. do 04.04.2014 r.
- 27.10.2014 r. do 05.12.2014 r.

Wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o podjęcie zawieszono postępowania złożył w dniu 27.10.2015 roku, wskazując, że niezłożenie wcześniej wniosku spowodowane było przeświadczeniem, że skoro rozpoznawane są zażalenia, to należy czekać na przywrócenie terminu postępowania.

Sąd Okręgowy odrzucił wniosek ubezpieczonego o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o podjęcie postępowania jako spóźniony. Rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na przepisach art. 167 – 172 k.p.c., które regulują kwestię przywrócenia terminu. Sąd Okręgowy podkreślił, że zdarzeniem, które według ubezpieczonego miało spowodować opóźnienie, był stan zdrowia ubezpieczonego i brak świadomości o konieczności złożenia wniosku.

W ocenie Sądu I instancji M. M. już 8 października 2013 r. otrzymał przesyłkę zawierającą postanowienie o umorzeniu postępowania. Od tego momentu wielokrotnie odbierał przesyłki sądowe i terminowo na nie reagował. Pisma były prawidłowo formułowane, zawierały jednoznacznie określone wnioski. Pierwsze z pism pochodziło z 14 października 2013 r., a więc należało przyjąć, że w tej dacie najpóźniej ustał brak możliwości działania wynikający ze stanu zdrowia ubezpieczonego. Termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o podjęcie postępowania upłynął z dniem 21 października 2013 r., a więc złożenie takiego wniosku dopiero 27 października 2015 r. stanowiło znaczne uchybienie tygodniowemu terminowi do złożenia wniosku.

Nadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na treść art. 169 § 4 k.p.c. Sąd orzekający wskazał, że ubezpieczony był pouczone o obowiązku złożenia w terminie 1 roku wniosku o podjęcie postępowania. Złożenie zaś wniosku o przywrócenie terminu po 2 latach od upływu uchybionego terminu oraz podane przyczyny uchybienia, nie dają podstaw do uznania, że w sprawie zachodzi wypadek wyjątkowy. Nawet niezawinione uchybienie terminowi nie uzasadnia przywrócenia terminu, jeżeli minął rok od upływu uchybionego terminu, a rozpoznawany wypadek nie ma charakteru wyjątkowego. Sąd Okręgowy mając na uwadze terminy przebywania ubezpieczonego w Dziennym (...) oraz terminy odbioru przesyłek sądowych i składania pism procesowych uznał, że leczenie nie stanowiło przeszkody przy podjęciu działań procesowych. Nadto wyjątkowym przypadkiem uzasadniającym przywrócenie terminu po upływie roku od jego uchybienia nie może być nieświadomość możliwości złożenia takiego wniosku. W ocenie Sądu Okręgowego twierdzenia M. M., że nie miał on świadomości, że należy w ciągu roku złożyć wniosek o podjęcie zawieszono postępowania, nie mogą być traktowane jako wiarygodne, zwłaszcza, że jeszcze przed zawieszeniem sąd bardzo szczegółowo poinformował stronę o tym obowiązku. Konieczność zasięgnięcia przez stronę informacji o stanie sprawy, ustanawia minimalny pułap wymagań dla strony.

Sąd Okręgowy wskazał także, że wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu ubezpieczony wniósł wniosek o podjęcie zawieszono postępowania, który jednak jako czynność podjęta po upływie terminu, na podstawie art. 167 k.p.c., okazał się nieskuteczny.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł ubezpieczony, który wskazał, że wniosek o przywrócenie terminu podjęcia zawieszono postępowania złożył na skutek wyraźnej sugestii Sądu Okręgowego, który uczynił zarzut, że mimo długiego upływu czasu wniosek taki nie został złożony. Ubezpieczony był przekonany, że złożenie zażalenia na postanowienie sądu o umorzeniu postępowania w sprawie jest jednoznaczne ze złożeniem wniosku o przywrócenie terminu. Nadto ubezpieczony poinformował, że nadal choruje i jest pod stałą opieką psychiatry, neurologa i wymaga

stałej rehabilitacji. Ubezpieczony również wskazał, że w uzasadnieniu postanowienia po raz pierwszy informuje, że w wyjątkowych przypadkach jest możliwość przywrócenia terminu w ciągu następnego roku po wydaniu postanowienia o umorzeniu postępowania, o takiej możliwości wcześniej nie wiedział. Zdaniem ubezpieczonego jego sytuacja jest takim wyjątkowym przypadkiem.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenia ubezpieczonego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z art. 182 § 1 k.p.c., początkowym terminem rocznego terminu, po upływie którego sąd umarza postępowanie, jest data postanowienia o zawieszeniu postępowania. Umorzenie zawieszzonego postępowania jest dopuszczalne w wypadku kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek: braku wniosku o jego podjęcie i upływu ustawowego terminu. Przyczyną umorzenia postępowania jest niezgłoszenie w ustawowym terminie wniosku o podjęcie postępowania. Jeżeli jednak wniosek został zgłoszony to, niezależnie od jego skuteczności, w tym usunięcia przyczyn zawieszenia, nie ma podstaw do umorzenia postępowania. Oznacza to, że umorzenie postępowania uzasadnia jedynie brak aktywności procesowej strony. Innym zagadnieniem jest niedopuszczalność umorzenia postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c., jeżeli nie zachodziły wskazane w postanowieniu sądu przyczyny jego uprzedniego zawieszenia. W tym przedmiocie obecnie judykatura przyjmuje w zasadzie zgodnie, że kognicja sądu orzekającego o umorzeniu postępowania oraz sądu drugiej instancji rozpoznającego zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania, w następstwie upływu przewidzianego prawem terminu jego zawieszenia, obejmuje badanie przyczyny zawieszenia postępowania. Wydając orzeczenie w przedmiocie umorzenia sąd powinien po pierwsze ponownie ocenić czy wystąpiła ustawowa przyczyna zawieszenia oraz czy strona, na którą nałożono obowiązek dokonania czynności mogła uczynić mu zadość, po drugie czy zachodzą przesłanki umorzenia postępowania.

W oparciu o stan faktyczny ustalony w sprawie należy zatem uznać, że M. M. nie złożył wniosku po podjęcie postępowania w ustawowym terminie. Zawieszenie postępowania nastąpiło na zgodny wniosek stron, czego ubezpieczony nie kwestionował, w związku z czym postanowienie wydane przez Sąd Okręgowy o zawieszeniu postępowania wydane zostało prawidłowo. Również postanowienie o umorzeniu postępowania w sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego zostało wydane prawidłowo. Co prawda organ rentowy złożył wniosek o podjęcie postępowania w sprawie, jednak w związku z oświadczeniem ubezpieczonego, że w dalszym ciągu stan jego zdrowia nie pozwala na uczestnictwo w postępowaniu, Sąd I instancji zobowiązał organ rentowy to wskazania, czy w takiej sytuacji w dalszym ciągu podtrzymuje swój wniosek o podjęcie postępowania. Organ rentowy nie wyraził takiej woli. W piśmie z 25 sierpnia 2015 r. poinformował, że intencją braku udzielenia odpowiedzi na zobowiązania sądu do oświadczenia, czy pozwany podtrzymuje wniosek o podjęcie postępowania, było uznanie tego wniosku za niebyły. Sąd Okręgowy zatem prowadził odpowiednie czynności, które miały na celu wyjaśnienie, czy intencją organu rentowego jest podjęcie postępowania. Sąd Okręgowy w związku z tym rozpoznał formalnie wniosek organu rentowego o podjęcie postępowania. Jako że wniosek ten nie był podtrzymywany, Sąd Okręgowy orzekł o umorzeniu postępowania wywołanego tym wnioskiem (zwłaszcza, że wniosek o podjęcie postępowania nigdy nie został doręczony ubezpieczonemu).

Mając to na uwadze, trafnie Sąd I instancji wskazał, że w terminie roku od dnia zawieszenia postępowania w sprawie żadna ze stron nie złożyła wniosku o jego podjęcie.

Argumentacja ubezpieczonego zawarta w uzasadnieniu zażalenia nie okazała się zasadna. Przede wszystkim zauważyć należy, że M. M. został przez Sąd Okręgowy szczegółowo pouczony o konsekwencjach i obowiązkach, jakie wiąże ze sobą zawieszenie postępowania, w szczególności w treści pouczenia znalazły się informacje o konieczności złożenia w terminie 1 roku od dnia zawieszenia postępowania wniosku o jego podjęcie. Nie sposób zatem uznać, że ubezpieczony nie miał wiedzy o konieczności złożenia takiego wniosku. Jednocześnie należy wskazać, że nie jest rolą sądu informowanie stron o upływie terminów do podjęcia określonych czynności. Ubezpieczony został przez sąd prawidłowo pouczone i to na nim ciążył obowiązek dbania o swoje sprawy, a więc i dopilnowania terminu do złożenia

wniosku o podjęcie postępowania. Obowiązku tego ubezpieczony nie może przerzucać na sąd. Z kolei ponaglenia kierowanie do organu rentowego związane były z wnioskiem o podjęcie postępowania i miały na celu wyjaśnienie, czy wobec oświadczenia ubezpieczonego o niemożności uczestnictwa w postępowaniu, organ rentowy w dalszym ciągu podtrzymuje swój wniosek o podjęcie postępowania.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie mamy do czynienia z bezczynnością stron. W takim przypadku umorzenie zawieszono postępowania jest środkiem, który przeciwdziała przedłużeniu procesu ponad miarę. Dokonana przez Sąd Odwoławczy kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia doprowadziła do wniosku, że zapadłe rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego odpowiada prawu.

Również rozstrzygnięcie dotyczące kwestii przywrócenia terminu do złożenia wniosku o podjęcie postępowania jest w ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowe.

Zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c., przywrócenie terminu może nastąpić tylko wtedy, gdy strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swej winy. Brak winy strony w uchybieniu terminu podlega przy tym ocenie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1999 r., I PKN 596/98, OSNAPiUS 2000, nr 8, poz. 315, z dnia 10 czerwca 1999 r., III CKN 392/99, OSNC 2000, nr 1, poz. 11, z dnia 18 października 2000 r., II UZ 113/00, OSNAPiUS 2002, nr 12, poz. 296). Jednakże, jak wynika z art. 169 § 4 k.p.c., po upływie roku od uchybionego terminu, jego przywrócenie jest dopuszczalne tylko w wypadkach wyjątkowych. Ocenę wspomnianego wyjątkowego charakteru ustawodawca pozostawił sądowi rozpoznającemu wniosek o przywrócenie terminu.

Zdaniem żalącego, wyjątkowość wypadku występującego w niniejszej sprawie polega na tym, że nadaj choruje, jest pod stałą opieką psychiatry, neurologa i wymaga stałej rehabilitacji, a nadto, że był on przekonany, iż złożenie zażalenia na postanowienie Sądu o umorzeniu postępowania w sprawie jest jednoznaczne ze złożeniem wniosku o przywrócenie terminu. Przytoczone argumenty nie mogą prowadzić do uznania niniejszego wypadku za wyjątkowy przede wszystkim z tej przyczyny, że – jak trafnie argumentował Sąd Okręgowy, ubezpieczony był pouczany o konieczności złożenia w ciągu roku wniosku o wznowienie postępowania.

Nie jest również uprawnione założenie, że każda choroba czy gorsza sprawność zdrowotna stanowi wystarczające uzasadnienie dla wniosku o przywrócenie terminu do czynności procesowej i usprawiedliwienie dla dokonania czynności procesowej po terminie. Inaczej ujmując nie każda choroba usprawiedliwia przekroczenie terminu, a za taką może być uznana tylko ta, która rzeczywiście uniemożliwia podjęcie czynności procesowej (por. postanowienia: z dnia 27 października 1998 r., I PKN 385/98, OSNP 1999/23/753; z dnia 5 sierpnia 2005 r., II PZ 20/05, OSNP 2006/13-14/214; z dnia 5 stycznia 2006 r., I UZ 38/05, OSNP 2007/1-2/32). Stan zdrowia M. M. nie powodował u niego niemożliwości podejmowania działań procesowych. Jak wskazał Sąd I instancji, w Dziennym (...) ubezpieczony przebywał po zawieszeniu postępowania, a przed jego umorzeniem niespełna 3 miesiące, a po umorzeniu dwukrotnie przez miesiąc i około 10 dni. Sąd Okręgowy wskazał, że leczenie ubezpieczonego nie stanowiło przeszkody w podjęciu działań procesowych, tym bardziej, że w tym okresie, M. M. był aktywny procesowo, obierał przesyłki z sądu adresowane do niego, jak również składał pisma procesowe. W związku z czym był zdolny również do sporządzenia odpowiedniego wniosku.

Podkreślenia wymaga, że strona wykazując należyłą dbałość o swe własne prawa, winna w określonych kodeksem postępowania cywilnego terminach dokonywać odpowiednich dla dalszego biegu postępowania czynności procesowych. W sytuacji zaś, kiedy tego nie czyni, naraża się na stosowne do określonego zaniechania konsekwencje procesowe.

Trzeba zatem stwierdzić, że żalący nie przytoczył argumentów, które mogłyby przemawiać za uznaniem, że zachodzi wyjątkowy wypadek w rozumieniu art. 169 § 4 k.p.c.

Z powyższych względów, Sąd Apelacyjny uznając zaskarżone rozstrzygnięcia za prawidłowe, a wywiedzione zażalenia za niezasadne, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Bialecka SSO (del.) Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk